

Sygn. akt *XXVII Ca 1559/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Joanna Staszewska</i>
-----------------	-------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **sp. z o.o. w W.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt II C 2195/16

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Joanna Staszewska

Sygn. akt XXVII Ca 1559/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r. wydanym w sprawie z połączonych do wspólnego rozpoznania powództw (...) spółki z o.o. przeciwko (...) spółki z o.o. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004, art. 4 ust. 1 ustawy o języku polskim, art. 5 § 1 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych oraz prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie zgodnie na rzecz powoda kwoty 1 250 euro (5x po 250 euro) wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztów postępowania za obydwie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w treści niniejszego uzasadnienia.

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Dlatego też za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

E. A., M. A., K. Ż. (1), K. Ż. (2) i M. Ż. zawarli z pozwaną umowę przewozu lotniczego na trasie B.-D. w dniu 7 lipca 2016 r. w planowanym wylocie o godzinie 15:40 i przylotem na lotnisko docelowe o godzinie 19:05.

Podczas wykonywania lotu poprzedzającego lot (...), na trasie D.-G. – samolot podczas lądowania uległ zderzeniu z ptakiem. Samolot został wyłączony z użytkowania na czas trwania przeglądu. Statek powietrzny mający wykonać przedmiotowy lot wylądował w D. (na lotnisku docelowym) dnia 8 lipca 2016 r. o godzinie 1:05.

Powyższe okoliczności nie były sporne pomiędzy stroną postępowania.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy faktycznie zderzenie z ptakiem samolotu wykonującego lot poprzedzający lot poprzedników prawnych powoda stanowiło nadzwyczajną okoliczność wyłączającą obowiązek pozwanej wypłaty na rzecz pasażerów opóźnionego lotu odszkodowania.

Sąd Okręgowy podziela zaprezentowane w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 maja 2017 r., w sprawie C#315/15 stanowisko, że ponieważ zderzenie samolotu z ptakiem, jak też ewentualne uszkodzenia spowodowane tym zderzeniem nie są nierozwalnie związane z systemem funkcjonowania maszyny, nie wpisują się one, ze względu na swój charakter ani swoje źródło, w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie podlegają jego skutecznej kontroli. Owo zderzenie należy zatem uznać za „nadzwyczajną okoliczność” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004.

Dlatego też zarzut naruszenia art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 należało uznać za bezzasadny.

W powyższym orzeczeniu Trybunał doszedł do wniosku, że za nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 można uznać zdarzenia, które ze względu na swój charakter lub swoje źródło nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają na skuteczne nad nim panowanie (zob. podobnie wyroki: z dnia 22 grudnia 2008 r., W.-H., C#549/07, EU:C:2008:771, pkt 23; z dnia 31 stycznia 2013 r., (...), C#12/11, EU:C:2013:43, pkt 29; a także z dnia 17 września 2015 r., (...), C#257/14, EU:C:2015:618, pkt 36).

Niewątpliwie, zderzenie samolotu z ptakiem stanowi taką okoliczność, bowiem w celu dokonania oceny, czy przewoźnik lotniczy rzeczywiście podjął środki prewencyjne niezbędne do ograniczenia, a nawet wyeliminowania ewentualnego ryzyka zderzeń z ptakami, pozwalające na zwolnienie go z obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom na podstawie art. 7 wskazanego rozporządzenia, należy wziąć pod uwagę jedynie środki, których podjęcie może rzeczywiście leżeć w jego gestii, z wyłączeniem środków należących do kompetencji osób trzecich, w tym w szczególności podmiotów zarządzających lotniskami czy właściwych kontrolerów lotniczych.

W przedmiotowej sprawie pozwany podjął dostosowane do sytuacji środki, bowiem natychmiast zorganizował przegląd uszkodzonego samolotu. Natomiast zapobieżenie zaistnienia sytuacji zderzenia ptaka z samolotem należy

do kompetencji osób trzecich, m. in. podmiotów zarządzających lotniskami czy właściwych kontrolerów lotniczych. W tej sytuacji nie sposób uznać, aby pozwany dokonując przeglądu uszkodzonego samolotu po zaistnieniu zdarzenia, mógł dołożyć jeszcze innych dodatkowych racjonalnych środków

Cel, jakim jest zagwarantowanie wysokiego poziomu ochrony pasażerów lotniczych, który jest realizowany za pomocą rozporządzenia nr 261/2004 i który został sprecyzowany w motywie 1 tego rozporządzenia, oznacza, że nie należy zachęcać przewoźników lotniczych do rezygnacji z podejmowania środków, jakie są wymagane wobec zaistnienia takiego zdarzenia, co prowadziłoby do przedkładania zachowania punktualności lotów nad troskę o zapewnienie bezpieczeństwa pasażerów.

Nie sposób w każdej sytuacji wystąpienia usterki, czy też okolicznością nadzwyczajnej - oczekiwać od przewoźnika, aby zorganizował samolot zastępczy. Należy bowiem podkreślić, że przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 1 lit. c) i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli dowiedzie, że odwołanie lub opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można by było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

W niniejszej sprawie pozwany wykazał, że zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności nie mógł uniknąć pomimo podjęcia racjonalnych środków.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 4 ust. 1 ustawy o języku polskim w zw. z art. 5 § 1 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, należy wskazać, że pozwany na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r. przedłożył tłumaczenie na język polski złożonego dokumentu „Work Order No. (...)”. Nadto, okoliczność zderzenia samolotu z ptakiem, jako okoliczność faktyczna nie była kwestionowana przez stronę powodową, która wyłącznie podnosiła, że okoliczność ta nie stanowi okoliczność nadzwyczajnej.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że pełnomocnikowi pozwanej należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego, niemniej jednak w wysokości jednokrotnej stawki minimalnej wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 ww. rozporządzenia.

SSO Joanna Staszewska